

Komitet Noblowski ogłosił nazwisko tegorocznego laureata Pokojowej Nagrody Nobla. Powszechnie wiadome było, że kandydatem do tej nagrody był między innymi prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump, który został zgłoszony przez premiera rządu Izraela Benjamina Netanjahu. Pretendentów było łącznie 338 ! w tym 244 osoby i 94 organizacje. Obecna sytuacja geopolityczna, kontrowersyjne wypowiedzi i decyzje POTUS-a, widocznie nie pomogły. Precedensem było wprowadzenie przyznania nagrody pokojowej Barakowi Obamie w 2009 roku, mimo, iż USA prowadziły wtedy wojny w Iraku i Afganistanie ;-)

Pokojowa Nagroda Nobla jako jedyna spośród pięciu pierwotnych nagród Alfreda Nobla jest przyznawana nie w Szwecji, lecz w Norwegii. Wynika to bezpośrednio z woli fundatora, który w testamencie z 1895 roku zdecydował, że to Norwegowie będą decydować o laurze za działalność na rzecz pokoju.

Tegoroczna Pokojowa Nagroda Nobla trafiła do **Marii Coriny Machado** – liderki demokratycznego ruchu w Wenezueli, od lat przeciwstawiającej się autorytarnemu reżimowi i domagającej się wolnych wyborów. Uhonorowano ją „za niestrudzoną walkę o sprawiedliwe i pokojowe przejście od dyktatury do demokracji”. „Nagroda trafia do kobiety, która podtrzymuje płomień demokracji w narastającym mroku” – uzasadniał Jørgen Watne Frydnes, przewodniczący Norweskiego Komitetu Noblowskiego.

Komitet podkreślił, że demokracja jest warunkiem trwałego pokoju – a walka o nią

w Wenezueli ma wymiar uniwersalny. W kraju, który z relatywnie demokratycznego i zamożnego państwa stał się autorytarnym reżimem pogrążonym w kryzysie humanitarnym i ekonomicznym, Machado symbolizuje nadzieję milionów obywateli.

Komitet zauważył, że te działania – „*innovacyjne, odważne, pokojowe i demokratyczne*” – były przykładem na to, że społeczeństwo obywatelskie potrafi bronić wolności bez użycia przemocy. W Wenezueli, gdzie system autorytarny ogranicza prawa polityczne i kontroluje instytucje państwa, Machado od lat domaga się niezależności sądów, wolnych mediów i prawa obywateli do reprezentacji. Pomimo represji, aresztowań i zagrożenia życia, pozostaje w kraju i nadal działa publicznie – co Komitet Noblowski uznał za wyraz niezwyklej odwagi cywilnej.



Foto: PAP

Machado w ostatnim roku zmuszona była żyć w ukryciu, jednak – mimo gróźb i prześladowań – nie opuściła Wenezueli. Jej decyzja, by pozostać i nadal przemawiać w imieniu obywateli, stała się inspiracją dla wielu. Jak przypomniał Komitet: „*Demokracja zależy od ludzi, którzy odmawiają milczenia,*

którzy mają odwagę wystąpić, mimo śmiertelnego ryzyka”.

Tegoroczna laureatka spełnia wszystkie trzy kryteria wymienione w testamencie Alfreda Nobla: zjednoczyła podzieloną opozycję, sprzeciwiała się militaryzacji społeczeństwa i nieustannie działała na rzecz pokojowego przejścia do demokracji.

María Corina Machado urodziła się 7.10.1967r. w Caracas w zamożnej rodzinie. Z wykształcenia jest inżynierem przemysłowym, studiowała także finanse. Ma troje dzieci. Zanim rozpoczęła karierę polityczną, założyła w 1992 r. fundację wspierającą dzieci z grup marginalizowanych i pracowała w sektorze motoryzacyjnym.

Do polityki weszła w 2002 r., zakładając organizację Sumate monitorującą wybory, co naraziło ją na konflikty z rządem ówczesnego prezydenta Hugo Chaveza. W latach 2011-2014 zasiadała w wenezuelskim parlamencie, a w 2012r. uczestniczyła w prawyborach opozycji, choć wówczas ustąpiła miejsca innemu kandydatowi.

W 2023r. odniosła przytłaczające zwycięstwo w prawyborach obozu demokratycznego, zdobywając ponad 90 proc. głosów. Jednak rząd Maduro uniemożliwił jej start w wyborach prezydenckich w 2024 r. Wówczas wsparła innego opozycyjnego lidera, Edmunda Gonzaleza Urrutię. Opozycja udokumentowała prawdziwe wyniki wyborów, które wskazywały na zwycięstwo Urrutii z poparciem ok. 67% głosów przeciwko 30% dla Nicolasa Maduro. Władze odmówiły ich uznania. Oficjalne wyniki wskazały na zwycięstwo Maduro, lecz opozycja i wiele zagranicznych rządów uznały wybory za sfałszowane.

Po wyborach represje wobec opozycji nasiliły się. Zginęło co najmniej 28 osób, a ponad 2

tysiące zostało zatrzymanych podczas tłumienia protestów. María Machado, mimo zatrzymania jej na krótko w styczniu 2024 r., wielokrotnie podkreślała, że nie opuści Wenezueli i będzie kontynuować walkę o demokrację.

Machado była wielokrotnie wyróżniana za swoją działalność. W 2018 r. znalazła się na liście 100 najbardziej wpływowych kobiet według BBC, a także na liście 100 najbardziej wpływowych osób magazynu "Time". W 2024 r. została laureatką Nagrody Praw Człowieka im. Vaclava Havla oraz Nagrody im. Andrieja Sacharowa na rzecz Wolności Myśli.

Pod rządami Maduro Wenezuela zмага się z jednym z najgłębszych kryzysów humanitarnych i gospodarczych w swojej historii. Machado, mimo licznych gróźb i oskarżeń politycznych, wielokrotnie uczestniczyła w protestach i spotykała się z zagranicznymi przywódcami, zabiegając o wsparcie dla ruchu demokratycznego.

Laureatka określa siebie jako liberałkę, która sprzeciwia się dyskryminacji. Krytykuje rząd Maduro, nazywając go "kryminalną mafią". Opowiada się za prywatyzacją państwowych spółek, w tym naftowego giganta PDVSA, ale jednocześnie wspiera programy pomocy społecznej dla najuboższych.

Machado od lat zмага się z represjami ze strony reżimu Nicolasa Maduro. Mimo nasilających się prześladowań zdecydowała się pozostać w kraju, by walczyć o demokrację. W wywiadzie sprzed roku María Machado stwierdziła, iż sprawa Wenezueli jest ważna dla bezpieczeństwa Zachodu i na poziomie ludzkim dramatyczna. Pokojowa Nagroda Nobla jest kolejnym dowodem uznania dla jej niezłomnej walki o prawa demokratyczne w Wenezueli.

Najbliższe spotkania otwarte Watahy Głosu Obywatelskiego:

W każdy piątek g.18:00

Radom

W lokalu JAMA ul. Rwańska 19